

Tomasz Karbowniczek

Świętując 1 Maja wykazujemy niezadowolenie swoje z dzisiejszej niewoli, w której carat nas trzyma, gwałtem hamując nasze kroki ku lepszej przyszłości. Chcemy mieć całkowitą swobodę w walce z fabrykantami, chcemy sami rządzić się we własnym kraju, by żadna przemoc nie panowała nad nami, oddając nas na łup wyzysku kapitalistycznego. Pierwsze święta 1 Maja, po utworzeniu Polskiej Partii Socjalistycznej w 1892 roku w Paryżu, to święta ludzi pracy, święta najważniejsze dla klasy robotniczej.

Międzynarodowe święto majowe jest ważne z punktu społecznego i historycznego. Tutaj będziemy patrzeć z punktu historycznego. Skupimy się tutaj na propagowanym hasle niepodległości państwa polskiego w odezwach 1-szo majowych Polskiej Partii Socjalistycznej. Pomijamy święto pierwszego maja w Galicji, ponieważ tam Polska Partia Socjaldemokratyczna działała w innych warunkach politycznych.

Za nim przejdziemy do głównej części, przedstawimy krótką historię uchwalenia święta 1-szo majowego.

Święto 1-szego maja zostało uchwalone dla upamiętnienia wydarzeń, które miały miejsce w pierwszych dniach maja 1886 roku w Chicago. W czasie strajku doszło do starć z policją, w wyniku których byli zabici i ranni po obu stronach. Do podobnych wydarzeń doszło także w Milwaukee w stanie Wisconsin[1]. Strajki z pierwszych dni maja 1886 roku w Stanach Zjednoczonych były związane z ogólnokrajową kampanią na rzecz wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy. Uchwała została przyjęta na Kongresie paryskim (założycielskim) II Międzynarodówki w dniach 14-21 lipca 1889 roku. Decyzja ta, jak podkreśla Irena Koberdowa, nie wywołała wówczas większego zainteresowania, choć właśnie ona – jak żadna inna – przyczyniła się do spopularyzowania socjalizmu i zacieśnienia międzynarodowej solidarności ludzi pracy[2]. Podkreślić należy także, że (...) delegacja polska poparła projekt międzynarodowego ustawodawstwa pracy z zastrzeżeniem, aprobowanym przez kongres, że socjaliści polscy ze względu na szczególne warunki działalności „nie mogą wszystkich sił swych zwrócić na tę wyłącznie agitację i nie mogą całości oraz bytu organizacji swej poświęcić udaniu się manifestacji”. Mowa tu o manifestacji 1-majowej (...)[3]. I to zastrzeżenie obowiązywało polski ruch robotniczy aż do roku 1919.

Pierwsze obchody święta 1-szego maja zostały zorganizowane w zaborze rosyjskim w roku 1890 przez II Proletariat i Związek Robotników Polskich[4].

Na dwóch kolejnych kongresach II Międzynarodówki w Brukseli w 1891 roku[5] i Zurychu w 1893 roku[6] omawiano sprawę obchodów 1-szego maja. Kwestią sporną był wybór dnia, w którym środowisko robotnicze manifestowało swoją jedność. Na zjeździe w Zurychu ostatecznie zdecydowano się na dzień 1 maja.

O postulat niepodległości państwa polskiego w 1894 roku tak pisze Jan Kancewicz: (...) PPS w r. 1894 w swych wydawnictwach, cytując słowa Bolesława Limanowskiego, który wyraźnie głosi "najpierw niepodległość a następnie socjalizm". Nie brakło tego hasła w pierwszej, noworocznej odezwie (na r. 1894). Było ono lekko zakamuflowane, ale było w odezwie na 1 Maja[7]. Wynikało to z tego, że w samej PPS dochodziło do tarć w tej sprawie.

Hasło to w kolejnych odezwach pierwszo majowych zastało połączono z walką, z ciemieżcami i poprawą ekonomiczną bytu Polaków w zaborach (np. o 8-mio godzinny dzień pracy, o prawa robotnicze). Przykładem tutaj jest fragment odezwę 1-szo majowej z 1895 roku. Czytamy w niej:

(...) Lecz dla nas, polaków, dzień ten ma większe znaczenie. Na całym Zachodzie towarzysze nasi co dzień w tysiącach zebrań świadczyć mogą o swym niezadowoleniu, mogą stawiać żądania, zmusić by je wysłuchano. U nas wszelki przejaw ruchu robotniczego, wszelkie próby polepszenia swojego losu tłumione są z zjadłością dziką, karane są surowiej od zbrodni. Oprócz zdzierstwa i wyzysku kapitalistów ciąży nadto nad nami jarzmo niewoli politycznej i znęcanie się samowładztwa rządu najeźdniczego [pogrubienie – T.K.][8]. W ostatnim pogrubionym zdaniu cytatu jest już mowa o braku państwowości.

W odezwie 1-szo majowej z 1896 roku jest to pełniej przedstawiony postulat. Brzmi on tak: Świątując 1 Maja wykażemy niezadowolenie swoje z dzisiejszej niewoli politycznej, w której carat nas trzyma, gwałtem hamując nasze kroki ku lepszej przyszłości. Chcemy mieć całkowitą swobodę w walce z fabrykantami, chcemy sami rządzić [się] we własnym kraju, by żadna przemoc nie panowała nad nami, oddając nas na łup wyzysku kapitalistycznego[9].

Co roku hasło niepodległości Polski było bardziej precyzowane. We fragmencie odezwy z roku 1899 czytamy: Precz z uciskiem politycznym, precz z caratem i najazdem moskiewskim, precz z rządami burżuazyjnymi! – wołamy. Zamiast wszystkich obowiązków, które nam teraz państwo narzuca, uznajemy jeden tylko obowiązek – obowiązek braterstwa i pomocy wzajemnej. Hasłem i celem naszym jest niepodległa rzeczpospolita ludowa, gdzie dla każdego człowieka roztworzy się na oścież droga do szczęścia i swobody, gdzie dobro ludzkie stać będzie powyżej wszystkiego[10].

Przez kolejne lata aż do 1918 roku hasło niepodległości Polski przybierało różne formy w odezwach 1-szo majowych. Rozłam w PPS, który nastąpił w 1906 roku, doprowadził do tego, że tylko PPS-Frakcja Rewolucyjna, utrzymała to zagadnienie. Do 1918 roku hasło przewija się w odezwach 1-szo majowych w różnych formach. Ale w niektórych latach to hasło znikło.

Wynikało to z marazmu wśród robotników po upadku rewolucji 1905 roku. Drugim powodem ważniejszym dla robotnika, była obrona praw, które wywalczył w tamtym okresie.

W odezwie 1-szo majowej z roku 1918, w zakończeniu jej czytamy: Święto 1-go Maja przechodzi pod znakiem: Międzynarodowej solidarności proletariatu, wyzwolenia wszystkich narodów, walki o demokrację i socjalizm.

Proletariat polski, wierny niezłomnie sztandarowi niepodległej polskiej Republiki ludowej [pogrubienie – T.K.] staje w pierwszym szeregu[11]. Były to ostatnie miesiące I wojny światowej, i prosta droga do odzyskania niepodległości. Właśnie hasło Niepodległej polskiej Republiki ludowej zostanie proklamowane przez rząd Ignacego Daszyńskiego w Lublinie w listopadzie 1918 roku.

W pierwszych obchodach 1-szo majowych w niepodległej Polsce, PPS w swojej odezwie majowej przypominała pod jakimi hasłami walczone w tym święcie w okresie zaborów.

Szczególnie tu mowa o zaborze rosyjskim. Słowa te brzmią następująco: Mimo okrutnego prześladowania, mimo przemocy najeźdźców – robotnik polski zawsze w dniu tym, pełen zapału i wiary, czynił przegląd swych sił i duszę rozpieierała mu radość, że szeregi jego coraz potężniejsze, coraz liczniejsze i świadomsze.

Cztery hasła były dla nas w dniu tym bojowym zwołaniem:

Niech żyje Niepodległość!

Niech żyje 8-io godzinny dzień robotniczy!

Niech żyje socjalizm!

Niech żyje międzynarodowa solidarność proletariatu![12].

Jak widać z powyższej analizy, w większości odezw 1-szo majowych PPS, hasło niepodległości

polski było propagowane. Były to różne formy, czasem zakamuflowane pod innymi słowami. Odezwy majowe wywierały wpływ na robotnika, precyzując jego postulaty ekonomiczne, ale także polityczne. Ulotki 1-szo majowe przepełnione były hasłami niepodległościowymi, przypominały zawsze o postulatcie walki o niepodległą Polskę.

dr. Tomasz Karbowniczek we współpracy z wiceprzewodniczącym Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej Bogdanem Chrzanowskim

Przypisy:

- [1] P.S. Foner, Polsko-amerykańscy męczennicy 1 Maja – święta klasy robotniczej, „Z Pola Walki” 1979, nr 1(85), s. 161-169.
- [2] Międzynarodowy ruch robotniczy, t. 1 (wiek XIX-1945), red. J.W. Gołębiowski, I. Koberdowa, J. Pawłowicz, Warszawa 1976, s. 181.
- [3] Cyt. za: Historia polskiego ruchu robotniczego, t. 1, red. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1985, s. 397.
- [4] K. Grünberg, Cz. Kozłowski, Historia polskiego ruchu robotniczego 1864-1918, Warszawa 1962, s. 86-87; Historia polskiego ruchu robotniczego 1864-1964, t. 1 (1864-1939), oprac. T. Daniszewski, F. Tych i inni., Warszawa 1967, s. 101; Cz. Kozłowski, Zarys dziejów polskiego ruchu robotniczego do 1948 roku, Warszawa 1980, s. 166; Polska klasa robotnicza. Zarys dziejów, t. 1 cz. 2, Lata 1870-1918. Królestwo Polskie, Białostoczczyzna, Robotnicy polscy w Cesarstwie Rosyjskim, red. St. Kalabiński, Warszawa 1987, s. 421; I. Koberdowa, Pierwsze obchody święta 1 Maja w Polsce w 1890 r., „Z Pola Walki” 1979, nr 2(86), s. 131-139.
- [5] Historia Drugiej Międzynarodówki, t. 1, Warszawa 1978, s., s. 304.
- [6] Tamże, s. 319-320.
- [7] J. Kancewicz, Polska Partia Socjalistyczna w latach 1892-1896, Warszawa 1984, s. 377.
- [8] Archiwum Akt Nowych, Archiwum Londyńskie Polskiej Partii Socjalistycznej, sygn. 305/III/34, pt.1, k. 12.
- [9] Tamże, k. 15.
- [10] Tamże, k. 24.
- [11] Święto majowe, „Robotnik” 1918, kwiecień-maj, nr 288, s. 1.
- [12] Polska Partia Socjalistyczna, „Robotnik” 1919, 30 kwietnia, nr 173, s. 1.